

Mijamy się ostatnio
Nie mamy czasu na nic, co przyjemne, co dla nas
Za każdym razem znajdujemy wytłumaczenie,
Całkiem zgrabne, całkiem przekonujące
I już spokojniejsi mijamy się dalej.

Pamiętam rudego kota, od sąsiada – lubił wcinać pasztet
Oblizywał pyszczek językiem
Zamykał oczy i z pomrukiem zadowolenia prawił mi komplementy
Że dobrze się spisałam, że brzusek ma pękaty i że z pełnym ukontentowaniem zawita do mnie jutro

Pamiętam, że znalazłam na strychu stare liczydło za zasłoną z pajęczyn
Całkiem dobrze działało, zatrzymało mnie w miejscu na...
Nie pamiętam
Nie liczyłam godzin, liczyłam teraźniejszość i nic poza tym.

Nie mijałam się z Tobą
Miałam czas – na wszystko, co przyjemne, co dla nas
Szaleliśmy beztrosko, piękne te chwile
I spokojniejsi byliśmy, ot tak.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

GoldKate, dodano 20.04.2018 06:34

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.